

L. dz. 120/17

Lublin, dnia 27 czerwca 2017 r.

**Prezes Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego
w Gliwicach
ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 2
44-101 Gliwice**

Wojewódzki Sąd Administracyjny
w Gliwicach

2017 -07- 04

Wpływ
L.dz. Zai

Petycja

Na podstawie artykułu 2 pkt 1, pkt 2 ust. 1 i pkt 3 Ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U. 2014 poz. 1195 ze zm.), działając w interesie publicznym, składamy petycję, której przedmiot jest następujący:

wnosimy o przeprowadzenie szkolenia sędziów WSA w Gliwicach orzekających w sprawach o zatrzymanie prawa jazdy (symbol 6031) w zakresie znajomości treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 października 2016 r. (K. 24/15).

W szczególności takim szkoleniem winni zostać objęci następujący Sędziowie: Andrzej Matan, Elżbieta Kaznowska, Maria Taniewska-Banacka, Grzegorz Dobrowolski oraz Łucja Franciczek, którzy orzekali w przedmiotowych sprawach - nie odnosząc się w uzasadnieniach wyroków do wykładni obowiązującego prawa dokonanej przez Trybunał Konstytucyjny oraz wbrew tej wykładni.

Na podstawie art. 8 pkt 1 Ustawy o petycjach wnosimy o niezwłoczne opublikowanie tej petycji na stronie internetowej Sądu Okręgowego w Poznaniu. Jednocześnie wyrażamy zgodę na opublikowanie danych podmiotu wnoszącego petycję.

'U z a s a d n i e n i e

W dniu 11 października 2016 r. Trybunał Konstytucyjny rozpatrywał dwa zarzuty podniesione przez Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Prokuratora Generalnego, dotyczące niezgodności z Konstytucją przepisów sankcjonujących administracyjne zatrzymywanie praw jazdy za przekroczenie prędkości w obszarze zabudowanym o ponad 50 km/h. Jednym z nich był podniesiony przez Rzecznika Praw Obywatelskich zarzut braku należytych gwarancji procesowych, polegający na faktycznym pozbawieniu jednostki prawa do weryfikacji decyzji organu administracji. W opinii Rzecznika decyzja o zatrzymaniu prawa jazdy podejmowana jest automatycznie wraz z nadaniem rygoru natychmiastowej wykonalności – a ewentualne rozpoznanie odwołania następuje już po upływie 3-miesięcznego terminu zatrzymania dokumentu. Rzecznik podnosił w szczególności zarzut braku możliwości uwzględnienia w ramach tak ukształtowanej procedury elementów o

charakterze subiektywnym, takich jak stopień zawinienia, społeczna szkodliwość, lub inne okoliczności sprawy. Wnioskodawca wskazał też na ewentualne błędy pomiaru prędkości i tym samym ryzyko zastosowania sankcji zatrzymania prawa jazdy mimo tego, że prędkość w rzeczywistości nie została przekroczona. Pomiar prędkości może być bowiem nieprawidłowy z uwagi na wady techniczne sprzętu oraz uchybienia i nieprawidłowości ze strony osób, które sprzęt ten obsługują.

Trybunał Konstytucyjny nie zgodził się z zarzutami Rzecznika i orzekł o zgodności obowiązujących przepisów z Ustawą Zasadniczą, a to dlatego, że:

„Wskazane powyżej okoliczności mogą i powinny być podnoszone i uwzględnione w ramach postępowania administracyjnego. W toku tego postępowania organy zobowiązane są bowiem do stania na straży praworządności, z urzędu lub na wniosek stron podejmowania czynności niezbędnych do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli (art. 7 kpa). Organy są zobowiązane w sposób wyczerpujący zebrać i rozpatrzyć cały materiał dowodowy (art. 77 ust. 1 kpa) oraz uwzględnić żądanie strony dotyczące przeprowadzenia dowodu, jeżeli przedmiotem dowodu jest okoliczność mająca znaczenie dla sprawy (art. 78 ust. 1 kpa). Na podstawie całokształtu materiału dowodowego organy oceniają, czy dana okoliczność została udowodniona (art. 80 kpa). To oznacza, że zarówno na etapie wydawania decyzji przez starostę, jak i na etapie kontroli tej decyzji przez SKO, mógłby zostać podniesiony, zweryfikowany i ewentualnie uwzględniony zarzut błędu pomiaru prędkości. W sytuacji gdy starosta odmówiłby przeprowadzenia dowodu na tę okoliczność, kierowca mógłby to podnieść w odwołaniu do samorządowego kolegium odwoławczego (art. 128 kpa). Wydanie przez starostę decyzji z naruszeniem przepisów postępowania obligowałoby kolegium do jej uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, bowiem ustalenie prędkości, z jaką poruszał się pojazd ma istotny wpływ na rozstrzygnięcie tego rodzaju sprawy (art. 138 § 2 kpa). Zarzut wadliwości postępowania administracyjnego polegającej na nieprzeprowadzeniu postępowania dowodowego w kwestii wadliwego pomiaru prędkości pojazdu mógłby zostać podniesiony również w postępowaniu przed sądem administracyjnym, w którym kontroluje się legalność decyzji dotyczącej zatrzymania prawa jazdy i mógłby skutkować uchyleniem tej decyzji na mocy art. 145 § 1 pkt 1 lit. c Ppsa. Nie jest więc trafne stwierdzenie, że obecna procedura wprowadza automatyzm i obligatoryjność zatrzymania prawa jazdy nawet w sytuacji błędu w zakresie ustalenia, czy dozwolona prędkość została przekroczona o więcej niż 50 km/h.

Wskazani w sentencji niniejszej petycji Sędziowie WSA w Gliwicach, przeprowadzając analizę obowiązującego prawa, pominieli zupełnie powyższą wykładnię dokonaną przez Trybunał Konstytucyjny – orzekając wbrew tej wykładni.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 12 maja 2017 r. (II SA/Gl 497/16) Skład Orzekający (Andrzej Matan, Elżbieta Kaznowska, Maria Taniewska-Banacka) stwierdził, że

„organ wydający decyzję o zatrzymaniu prawa jazdy nie prowadzi własnych ustaleń dotyczących faktu rażącego przekroczenia prędkości, ale z mocy woli

ustawodawcy opiera swoje rozstrzygnięcie na przekazanej mu informacji. Tym samym organ prowadzący postępowanie w przedmiocie zatrzymania prawa jazdy w trybie art. 102 ust. 1 pkt 4 ustawy o kierujących pojazdami, nie może ani powoływać z urzędu, ani na wniosek dowodów na okoliczność potwierdzenia, czy też weryfikacji treści zawartych w informacji, o której mowa w art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy kodeks karny oraz niektórych innych ustaw. Nie może zatem badać czy Policja poprawnie, właściwym urządzeniem, dokonała pomiaru szybkości i czy istotnie pomiar ten wskazywał tak znaczne przekroczenie. Ustalanie okoliczności tych nie leży bowiem w gestii organu, a tym samym nie może poddawać ich w wątpliwość skoro zostały potwierdzone informacją, o której mowa powyżej”.

Z kolei w w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 marca 2017 r. (II Sa/GI 1139/16) trójka Sędziów (Elżbieta Kaznowska, Grzegorz Dobrowolski, Łucja Franciczek) przyjęła następującą interpretację stanu prawnego:

„Przed wydaniem decyzji o zatrzymaniu prawa jazdy (w przypadku przekroczenia dopuszczalnej prędkości o ponad 50 km/h na obszarze zabudowanym) organ administracji nie jest władny przeprowadzać jakiegokolwiek postępowania wyjaśniającego w zakresie prawidłowości sposobu dokonania kontroli prędkości. W szczególności dotyczy to zasad pomiaru oraz ustalenia statusu prawnego obszaru, gdzie pomiar miał miejsce”.

Należy w tym miejscu przypomnieć o zasadach interpretacji wyroków Trybunału Konstytucyjnego. Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału Konstytucyjnego, które odbyło się w dniu 22 marca 2000 r. odniosło się w następujący sposób do zasad wykładni tekstów prawnych, co do których istnieją możliwości różnej interpretacji.

„1. Technika wykładni w zgodzie z konstytucją mieści się bezpośrednio w obszarze kompetencji Trybunału Konstytucyjnego polegającej na ocenie konstytucyjności prawa.

W 1999 r. Trybunał w 5 sentencjach orzeczeń (wyrok z 5 stycznia 1999 r., K. 27/98; wyrok z 9 lutego 1999 r., U. 4/98; wyrok z 28 kwietnia 1999 r., K. 3/99; wyrok z 11 maja 1999 r., K. 13/98; wyrok z 15 września 1999 r., K. 11/99) zastosował technikę wykładni w zgodzie z konstytucją.

Takie orzeczenie interpretacyjne polega na tym, że **Trybunał Konstytucyjny przyjmuje konstytucyjność kwestionowanego przepisu, ale przy założeniu jego rozumienia określonego w wyroku.** Tego rodzaju technika wykładni w zgodzie z konstytucją pojawia się w sytuacji, gdy występują możliwości różnej interpretacji, również prowadzącej do stwierdzenia konstytucyjności. Wskazany w orzeczeniu sposób rozumienia ma zapewnić zgodność danego aktu normatywnego z konstytucją. Taka metoda wykładni stosowana jest również przez inne sądy konstytucyjne np. przez Federalny Trybunał Konstytucyjny RFN. **Orzeczenie w tym zakresie ma moc wiążącą i wszyscy adresaci norm mają obowiązek uwzględnienia tak ustalonego znaczenia aktu normatywnego.** Wykonywanie tego typu orzeczenia polega na tym, że w procesie stosowania prawa sądy lub organy administracji publicznej mają obowiązek nadawania przepisowi takiego rozumienia, jakie w orzeczeniu ustalił Trybunał Konstytucyjny, a wszelkie akty i


działania oparte na innym rozumieniu tego przepisu uznają za sprzeczne z prawem.

2. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał w swoim orzecznictwie, że jeżeli językowe sformułowanie badanego przepisu pozwala na ustalenie takiego rozumienia tego przepisu, które pozwoli na uznanie jego zgodności z konstytucją, to nie ma konieczności orzekania, że przepis taki jest niezgodny z konstytucją. Zastosowaniu techniki wykładni ustawy w zgodzie z konstytucją należy przyznawać pierwszeństwo, bo koresponduje ono z domniemaniem konstytucyjności ustaw. Wyrok Trybunału, w którego sentencji uznaje się badany przepis za zgodny z konstytucją, ale tylko pod warunkiem, że przepis ten będzie rozumiany w sposób wskazany w tejże sentencji, ma w całości charakter powszechnie obowiązujący. Tylko w taki sposób (w takim rozumieniu) mogą więc przepis ten stosować zarówno organy administracji (rządowej czy samorządowej), jak też sądy. Tylko wówczas posłużenie się techniką wykładni ustawy w zgodzie z konstytucją ma sens, bo gwarantuje, że utrzymanie mocy obowiązującej przepisu i przyzwolenie na jego dalsze stosowanie nie doprowadzi w przyszłości do takiego wypaczenia jego rozumienia, które nadałoby mu treść sprzeczną z konstytucją. Wymaga tego zasada pewności prawa.

Powyższe stanowisko Trybunał Konstytucyjny zajął w wyrokach z 5 stycznia 1999 r., K. 27/98, z 9 lutego 1999 r., U. 4/98, z 28 kwietnia 1999 r., K. 3/99 (pełny skład) oraz z 15 września 1999 r., K. 11/99.”

Jak wynika z powyższego, Sędziowie WSA w Gliwicach: Andrzej Matan, Elżbieta Kaznowska, Maria Taniewska-Banacka, Grzegorz Dobrowolski oraz Łucja Franciczek w sposób nieodpowiedzialny ignorują wykładnię Trybunału Konstytucyjnego, dokonaną w odniesieniu do przepisów ustaw, dotyczących zatrzymania prawa jazdy za przekroczenie prędkości o ponad 50 km/h w obszarze zabudowanym – które są skonstruowane w taki sposób, iż ich rozumienie może być różne. Wynika to prawdopodobnie nie ze złej woli, lecz z nieznajomości treści wyroku TK z dnia 11 października 2016 r. (K. 24/15) lub też z nieznajomości zasad wykładni przepisów prawnych, co do których Trybunał wypowiedział się o ich zgodności z Konstytucją, ale pod warunkiem, że przepis ten rozumiany będzie w taki, a nie inny sposób. Dlatego też niniejsza petycja jest zasadna.

Z wyrazami szacunku

Słowarzyszenie Prawo na Drodze
PREZES ZARZĄDU

Prof. zw. dr hab. Artur Mezytowski